

Mekka projektantów, wyrocznia stylu, centrum światowego designu - Targi Salone Internazionale del Mobile w Mediolanie ruszyły już po raz 50. Od 12. do 17. kwietnia cała branża meblarska, a także około 300 tys. zwiedzających opanuje Mediolan by podziwiać, odkrywać ale też, a może przede wszystkim, robić wielki biznes. W tym roku także Polska zaprezentuje się bez kompleksów wśród najlepszych światowych marek w samym centrum tego wydarzenia – w Superstudio Più oraz w kilku innych przestrzeniach rozsiansych po stolicy designu.

Targi Salone Internazionale del Mobile w Mediolanie to bez wątpienia najważniejsza impreza branży wnętrzarskiej na świecie. Żaden wyznawca religii zwanej designem nie może przegapić tego wydarzenia. To właśnie w Mediolanie największe marki ogłaszają swoje premiery, a firmy poszukują nowych talentów. To tu wyznacza się najnowsze trendy, przewiduje przyszłość i określa, co z prezentowanych innowacji za kilka tygodni trafi do salonów sprzedaży na całym świecie. To także miejsce debiutów, pokazów eksperymentalnych i swoista "giełda nazwisk" określająca z kim warto pracować. W odróżnieniu od wielu innych "tygodni designu" w Mediolanie robi się także biznes. Nie pokazuje się tu tylko nowości czy prototypów, jak na genewskim salonie samochodowym. Tu gra toczy się o miliony Euro, które wydają sieci hotelowe, słynne sklepy meblowe, multibrandowe, concept stores, czy potężne pracownie architektoniczne, które podczas targów składają zamówienia.

W tym roku w Mediolanie można zobaczyć prezentacje 2720 wystawców, którzy łącznie zajmują 530 000m² powierzchni. Obejrzenie chociażby 10% tego bogactwa przyprawia o zawrót głowy. Wszystkie projekty prezentowane są w 90 miejscach, spośród których najważniejszym adresem, wśród wydarzeń toczących się w centrum Mediolanu, jest Zona Tortona i znajdujące się na jej terenie Superstudio Più. To właśnie tutaj odbyła się międzynarodowa prezentacja jednej z polskich marek - Comforty. - Prezentujemy 25 produktów z nowej kolekcji, które obrazują ogromne zmiany, jakie dokonują się w Comforty pod dyktando artystyczną Tomka Rygalika. Wierzę, że poprzez naszą wystawę i innowacyjną kolekcję ukażemy nowy kierunek polskiego designu i dynamicznego przemysłu meblowego, przed którym otwierają się globalne perspektywy rozwoju. Dla nas, jak i dla polskiego wzornictwa jest to historyczne wydarzenie. Jesteśmy przekonani, że Polska jako jeden z największych na świecie producentów mebli może konkurować z najlepszymi – komentuje Paweł Kubara, design manager marki Comforty. Kolekcja marki została ukazana w imponującej aranżacji autorstwa projektantki Doroty Koziary oraz Studio Rygalik, o czym wspominały z entuzjazmem, jeszcze przed otwarciem targów, włoskie media jak choćby DOMUS, najbardziej opiniotwórczy miesięcznik branży design czy Interni Kingsize, które na swoich stronach zamieściło obszerną prezentację sylwetki dyrektora artystycznego Comforty - Tomka Rygalika oraz kilka najnowszych produktów marki. - To naprawdę "duże wejście" polskiej marki. Jeszcze zanim otwarta została wystawa, zyskaliśmy zainteresowanie najważniejszych mediów we Włoszech. Pamiętam, że przed laty z taką uwagą śledzono premierę hiszpańskiej marki obuwniczej Camper - komentuje mieszkająca od 12 lat w Mediolanie Dorota Koziara, uznana projektantka i architekt, która po przeniesieniu swojej pracowni do Mediolanu odnosi sukcesy, pracując z najważniejszymi projektantami i fotografami włoskimi, m.in. legendą designu - Alessandro Mendinim.

Ci, którzy przeżyli choćby kilka dni w Mediolanie w trakcie Salone wiedzą, że trudno w tym czasie o miejsce parkingowe, noclegi, czy nawet dostanie się na wybraną wystawę. Niewielu jednak wie, że także wystawcom trudno jest zdobyć najlepsze powierzchnie ekspozycyjne, a o otrzymaniu miejsca wcale nie decyduje zasobność portfela, ale renoma marki, jakość projektów i szacunek, jakim cieszą się jej projektanci. Obok położonych za miastem targów do wspomnianego Superstudia Più w pierwszej kolejności pielgrzymują tłumy z całego świata. Jednakże aby wystawić się tutaj trzeba przejść niezwykle rygorystyczną selekcję niekwestionowanego autorytetu w świecie designu – Giulio Cappeliniego. Od dwóch lat sprawuje on dyktando artystyczną nad tym miejscem i wraz z Gisłą Borioli, wybiera marki w myśl zasady, że najważniejsza jest jakość projektów. Tym bardziej więc cieszy obecność polskiego przedstawiciela w tym ekskluzywnym miejscu.

Comforty nie jest jednak jedyną rodzimą marką, która zaprezentowała swoją ofertę w Mediolanie. Z ziemi polskiej do włoskiej przybyły w tym roku także znane polskie marki jak: Kler, Iker, Noti, Meble Vox a także Balma Design, Paged oraz Zieta Prozessdesign. Daje to więc możliwość ukazania szerokiego spektrum polskiego potencjału twórczego i

coraz bardziej nastawionego na innowacje wzornictwa.

Zwracającym uwagę polskim akcentem jest także wystawa "UNPOLISHED 6 - young design from Poland". Jest to już 6. edycja wystawy prac polskich projektantów, która po raz pierwszy została przedstawiona europejskiej publiczności w 2009 roku w Brukseli. Od 2 lat wystawa jest prezentowana w najważniejszych europejskich metropoliach, promując polskie wzornictwo i sztukę użytkową. Jej kuratorami są uznani eksperci w dziedzinie designu: Agnieszka Jacobson-Cielecka i Paweł Grobelny.

W zeszłym roku, w ostatnim dniu targów, pomimo paraliżu wywołanego przez chmurę wulkaniczną, która unieruchomiła ogromną ilość osób podróżujących do Mediolanu, organizatorzy ogłosili sukces odnotowując 297 460 akredytacji branżowych, 32 103 zwiedzających oraz 5110 dziennikarzy z całego świata! Jakim wynikiem zamknie się tegoroczna edycja, dowiemy się już za kilka dni.

Highlite PR